



Czy LOT w Krakowie się opłaci?

2022-09-01

Radni z Komisji Promocji i Turystyki ponownie pochyłili się nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie przez Gminę Miejską Kraków do lokalnej organizacji turystycznej pod nazwą „Organizacja Turystyczna Królewskiego Miasta Krakowa”, według [druku 2800](#). Rada Miasta Krakowa podczas sesji 31 sierpnia odrzuciła projekt uchwały w tej sprawie.

Stowarzyszenie skupiać będzie podmioty i organizacje zainteresowane rozwojem rynku turystycznego na terenie Krakowa i jego obszaru metropolitalnego. Członkami mogą być jednostki samorządu terytorialnego, ale także organizacje zrzeszające przedsiębiorców z dziedziny turystyki, instytucje kultury, podmioty gospodarcze czy osoby fizyczne.

Działalność stowarzyszenia służyć ma m.in. wsparciu odbudowy i rozwoju turystyki w duchu zrównoważenia, wzrostowi efektywności przedsięwzięć podejmowanych w obszarze turystyki oraz integracji interesariuszy skupionych wokół sektora turystycznego – czytamy w uzasadnieniu do projektu uchwały.

- Projekt uchwały był procedowany na przedwakacyjnym posiedzeniu Rady Miasta Krakowa. W związku z dużą dyskusją i wnioskiem w sprawie przepracowania druku w dwóch czytaniach, na posiedzenie komisji zaproszeni zostali goście związani z lokalnymi organizacjami turystycznymi z innych polskich miast, przedstawiciele regionalnych organizacji turystycznych oraz Polskiej Organizacji Turystycznej – informował przewodniczący komisji Tomasz Daros.

Jak zapewniali zebrani na komisji eksperci z branży turystycznej – lokalna organizacja turystyczna nie jest konkurencją dla innych organizacji turystycznych. Jak mówił Piotr Laskowski z Małopolskiej Organizacji Turystycznej – MOT zamierza przystąpić do tego stowarzyszenia.

- Polska Organizacja Turystyczna czeka na LOT w Krakowie, to jedyne duże miasto, które nie ma lokalnej organizacji turystycznej. Te lokalne organizacje działają bardzo prężnie, mają duże budżety, pewnie dlatego że są w dużych miastach i mają większe możliwości. Jeżeli przyjrzymy się zadaniom lokalnych i regionalnych organizacji turystycznych – to wyjdzie, że to nie jest konkurencja. Ważne jest poukładanie zadań między lokalnymi i regionalnymi organizacjami. Idealnie jest, jeśli lokalna organizacja jest członkiem regionalnej. To jest płaszczyzna współpracy branży turystycznej z jednostkami samorządu terytorialnego – mówił Jacek Janowski z Polskiej Organizacji Turystycznej.

Tłumaczył dalej, że POT od lat blisko współpracuje z Krakowem przy promocji Polski za granicą. LOT zwiększy ten potencjał. Po stronie korzyści wymieniał m.in. współpracę sektora JST i branży turystycznej, możliwość łączenia pomysłów, kreacji i budżetów na wspólne działania promocyjne. To spowoduje, że efektywność działań będzie większa, niż gdyby organizował i finansował to jeden organ. Przedsiębiorcy na rynku krakowskim będą mieli realny wpływ na rozwój turystyki w swoim mieście. Będą mogli dyskutować o strategii promocji. Zwiększą się możliwości szkoleniowe dla przedsiębiorców, nastąpi wymiana know-how. Poszerzy się rynek zbytu produktów, zwiększy się społeczna akceptacja działań prowadzonych przez samorząd. Rozszerzy się wachlarz spraw w kontekście partnerstwa publiczno-prywatnego w zakresie promocji atrakcji turystycznych.



- Kraków pomaga w promocji Małopolski przez swoją rozpoznawalność na rynku europejskim. Wiele LOT-ów jest członkiem MOT-u i różnie działają, szczególnie małe lokalne organizacje. Ale w innych rejonach - łódzka czy poznańska lokalna organizacja turystyczna - działają bardzo prężnie i czasem są bardziej rozpoznawalne niż regionalne. Do gry wejdzie poważny gracz, w postaci LOT-u, nie obawiam się tego. Widzę dużo korzyści. Zakładam okres niemowlęcy - organizacyjne sprawy, kadrowe, to normalna rzecz. Patrząc długoterminowo, w perspektywie lat 5, 10 lat widzę duży potencjał związany z możliwościami finansowymi. Pracy na rynku turystycznym krakowskim i małopolskim jest dużo - mówił Grzegorz Biedroń, Prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Radny Michał Drewnicki chciał wiedzieć, jaki jest szacunkowy koszt funkcjonowania lokalnej organizacji turystycznej i jakie koszty byłby po stronie miasta. Dopytywał także, czy jest już wskazywana osoba na stanowisko prezesa krakowskiej lokalnej organizacji turystycznej.

Elżbieta Kantor, dyrektorka wydziału ds. Turystyki wyjaśniała, że jednym ze źródeł finansowania LOT-u są składki członkowskie. Decyzję o wysokości składek podejmie walne zgromadzenie. Jeżeli Rada Miasta Krakowa pozwoli, żeby miasto weszło do stowarzyszenia, to wtedy członkowie stowarzyszenia ustalą wysokość składki oraz wybiorą zarząd. Tłumaczyła także, że dodatkowymi elementami finansowania działalności stowarzyszenia będą dotacje. Stowarzyszenie może wnioskować o dotacje do miasta, województwa, ministerstwa czy UE. Po stronie kosztów stowarzyszenia wskazała utrzymanie biura i zatrudnienie kilku osób.

Radny Michał Starobrat dopytywał o konkretne akcje prowadzone przez lokalne organizacje turystyczne, które zakończyły się sukcesem. Zastanawiał się także, czy to jest dobry czas na tworzenie LOT-u w Krakowie.

Grzegorz Soszyński, ekspert z branży turystycznej podał przykład akcji prowadzonej przez poznańską lokalną organizację turystyczną *Poznań za pół ceny* - wydarzenie turystyczne nagradzane przez POT. - Tego typu wydarzeń potrzeba nam w Krakowie. To akcja która stawia na podmioty komercyjne, zaangażowanie przedsiębiorców, przy udziale LOT-u. Czy Kraków powinien stawiać na turystkę, czy to jest dobry okres? Nigdy nie będzie optymalnego czasu - rzeczywistość jest dynamiczna - mówił Soszyński.